

## JÓZEF MARCZAK

ur. 1930; Nasutów



Miejsce i czas wydarzeń	Nasutów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, partyzanci, Niemcy, egzekucje

### Starcie partyzantów z Niemcami

Była szkoła u jednego Marcza, tam jak kościół tera jest, to była szkoła. Marczak miał gospodarstwo rolne. To przyjechali, jak partyzanty przychodziły, bo ten sklepowy zawsze ile straty pisał, ile partyzanty ukradły, jemu nic nie wzięły, a on dopisał. I jakoś ktoś powiadomił, że partyzanty są, że przyjechały, i Niemcy przyjechały. Szosy nie było, tylko była polna droga. Powiadomił wartownik, że jakieś samochody jadą, i te jechały, a te zaczęły strzelać, partyzanci, do tych Niemców. To jednego partyzanta, to Żyd, jakiś tam Rosgold się nazywał, to zabili Niemcy go, a te się wycofały, partyzanty, do lasu, sami. Przyszły później do takiego drugiego Marcza, to była trochę rodzina, i przebrały się Niemcy za partyzantów, żeby popić, że popiją, a ten Marczak mówi: „Piją, Hitler wojnę przegrywa. Za to będziem pić, kurczę.” I popiły, rozeszły się później jakoś. Na drugi dzień przyjechali Niemcy, ich wyprowadzili, wyprowadzili go z mieszkania, zabrać go, zabić, bo już Niemcy przyjechali, bo to były przebrane za partyzantów. A później, na drugi dzień, przyjechali, czy na trzeci, wyprowadzić go, a żona, żeby nie puścić, to trzymała go, żeby nie zabierali. Wyprowadzili od mieszkania, jak ona go trzymała, żeby nie zabierali, tak i ją wzięli, wyprowadzili za chałupę, i rozwalili już od razu. A syny się pochowały jakoś, bo dwóch było. Synowie przeżyli, a później umarli, już nie żyją. Jeden był z tego roku co ja, a drugi, to już ile lat on nie żyje, może ze 20.

Data i miejsce nagrania	2021-02-03
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"